



Biotechnologia rolnicza a intelektualne prawa własności – nasiona zmian

Kesan J. P., (Editor), 2007,
Agricultural Biotechnology and Intellectual Property – Seeds of Change.
CAB International. Wallingford, UK, pp. 383, ISBN 9781-83593-2001-5.

Tak jak wyjaśnia to redaktor we „Wstępie” (s. XIII) książka zawiera wystąpienia wygłoszone podczas sympozjum nt. „Początki zmian intelektualnych w prawach własności w biotechnologii rolniczej” zorganizowanym na Uniwersytecie Stanowym Illinois w Urbana-Champaign (USA), przez 1) Wydział Nauk Rolniczych, Praw Konsumenckich i Środowiskowych, 2) Centrum Unii Europejskiej, 3) Instytut Spraw Rządowych i Publicznych, 4) Narodowe Laboratorium Badań Soi. Moderatorem sympozjum i redaktorem książki był prof. Jay P. Kesan z Katedry Prawa Technologicznego i Własności Intelektualnej. Sprawilo to, że książka ma bardzo szeroki zakres tematyczny poczynsz od zagadnień filozoficzno-etycznych i rolniczo-technologicznych po pytanie na ile firmy agrobiotechnologiczne mają moralne prawo dyktować warunki wprowadzania – do obrotu konsumenckiego oraz rolniczo-środowiskowego – materiału siewnego GMO.

Książkę otwiera rozdział autorstwa jej redaktora J. P. Kesana pt. „Początki zmian: zależności między społecznościami prawników, ekonomistów oraz agrobiotechnologów” (s. IV-XXX), w którym podkreślono, że „tradycyjne rolnictwo” rozwijało się przez tysiące lat natomiast „agrobiotechnologia” powstała i szybko rozwija się w ostatnich dwudziestu latach. Nawiązując do działań Światowej Organizacji Handlu (WTO) autor dokonał tu krótkiego historycznego przeglądu technik biotechnologicznych, liczby istniejących patentów oraz prawnych przepisów dotyczących tzw. „Praw własności intelektualnej w aspekcie handlowym”

Adres do korespondencji

Jerzy J. Lipa,
Instytut Ochrony Roślin,
ul. W. Węgorka 20,
60-318 Poznań;
e-mail:
j.j.lipa@ior.poznan.pl,
jlipa@amu.edu.pl

(TRIPS, ang. *Trade Related Aspects of Intellectual Property Rights*). Przepisy te określają co podlega patentowaniu, a co jest dostępne społeczeństwu bezpłatnie, tak jak ma to miejsce w „rolnictwie tradycyjnym”. Redaktor książki podkreśla, że charakterystyczną cechą „rolnictwa agrobiotechnologicznego” jest koncentracja wskutek łączenia się firm, a zilustrowano to w zamieszczonej obszernej tabeli.

W rozdz. 1 „Innowacje rolnicze po złączeniu intelektualnych praw własności” (s. 1-18) B. Wright z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley omówił szereg przykładów jak ortodoksyjne egzekwowanie intelektualnych praw własności hamuje szerokie praktyczne wykorzystanie odmian roślin lub technologii rolniczych w krajach trzeciego świata.

W rozdz. 2 „Biotechnologia nasion i intelektualne prawa własności a światowe rolnicze współzawodnictwo” (s. 19-37) P. D. Goldsmith, D. K. Nauriyal i W. Peng z Uniwersytetu Illinois (USA) oraz Indyjskiego Instytutu Technologicznego z Roorkee przedstawili dane świadczące o tym, że rośliny transgeniczne zostały praktycznie wprowadzone do uprawy w 17. krajach na areale 81 mln ha, a ich wartość handlowa przekracza 4 mld dolarów.

W rozdz. 3 „Historia, trendy i perspektywy prawa patentowego w rolniczej biotechnologii” (s. 38-43) E. J. Sease z firmy McKee Vorhees i Sease (PLC, Des Moines USA) przedstawiają historię sądowych procesów dotyczących patentowania transgenicznych odmian roślin między 1) J. E.M Ag Supply przeciw Pioneer Hi-Bred oraz 2) Post-Diamond przeciw Chakrabarty, w sprawie patentowania żywych organizmów w świetle przypadku Ligitora.

W rozdz. 4 „Przepisy przeciw standardom prawa patentowego w naukach roślinnych” (s. 44-54). M. D. Janis (USA) opisał szereg prawnych procesów między firmą JEM przeciw Pioneer lub Plant Genetic Systems przeciw Dekalb Genetics, w których Sąd Najwyższy USA uznał prawo patentowania odmian roślin.

W rozdz. 5 „Konstytucyjno-prawne implikacje możliwości zachowywania nasion” (s. 55-70) E. B. Endres (USA) podkreślił, że innowacje biotechnologii rolniczej radykalnie zmieniają zasady tradycyjnego zachowywania/przechowywania przez rolników nasion z jednego sezonu do drugiego. Obecnie rolnicy wykupują licencję od producentów nasion na określony sezon wegetacyjny i są zobowiązani do odsprzedaży nasion bez prawa zachowania ich na przyszły sezon. Jakikolwiek zachowanie nasion uznaje się za naruszenie umowy. Autor przedstawił wysiłki farmerów amerykańskich w celu uzyskania prawa zachowania nasion.

W rozdz. 6 „Patentowe innowacje a niezamierzone skutki; jak Hochfeldowskie prawne współzależności można stosować do »pyłkowego dryftu« oraz nieprzewidzianych niekorzystnych następstw” (s. 71-82) M. M. Banik i P. J. Thomassin (USA) podkreślili, że odkrycia w rolniczej biotechnologii podlegają patentowaniu, gdyż genetycznie zmodyfikowane rośliny przyczyniają się do wzrostu plonów. Jednocześnie mogą one także powodować niekorzystne następstwa dla sąsiednich plantacji/gospodarstw, gdy przeniesiony przez wiatr pyłek spowoduje niekorzystne i nieprzewidziane następstwa.

W rozdz. 7 „Prawne ograniczenia wykorzystania genetycznych-restrykcyjnych technologii” (s. 83-96) D. L. Burk (USA) omówił innowacyjne genetyczne technologie (GURT, ang. *Genetic Use Restriction Technology*). Technologie GURT uniemożliwiają rolnikom zachowanie nasion z zebranego plonu na kolejny sezon wegetacyjny i zapewniają firmom nasiennym wyłączność na produkcję i sprzedaż materiału siewnego.

W rozdz. 8 „Przestępcy zbożowi: akces oraz równoprawność w negocjacjach handlowych dotyczących zasobów wiedzy technologicznej” (s. 97-131) A. Taubman (Szwajcaria/Australia) omówił prawne aspekty „biologicznego piractwa” czyli kradzieży własności intelektualnej obejmujące najnowsze technologie inżynierii genetycznej, ilustrując to przykładem ryżu odmiany Bizmati i Thaijasmin. Omówiono tu także konieczność i rolę rund GATT i TRIPS w utrzymaniu tradycyjnych form produkcji, a także zwalczanie, zapobieganie i utrudnianie wytwarzania tanich imitacji niektórych odmian, a przede wszystkim imitacji różnych gatunków napojów alkoholowych, a zwłaszcza gatunków win stołowych.

W rozdz. 9 „Przekazywanie społeczeństwu wiedzy o polityce badań naukowo-technologicznych: Baza Danych Własności Intelektualnej w Zakresie Biotechnologii Rolniczej” (s. 132-140) J. L. King i P.W. Heisey (USA) omawiają zasady działania i korzystania dla celów polityki badań i rolniczej biotechnologii z bazy danych o pracach dotyczących roślin. W formie opisowej oraz w tabelach i na wykresach przedstawiono liczby wydanych patentów w wielu kategoriach biotechnologii m.in. w genomice roślin, biofarmaceutykach, biologicznych metodach ochrony roślin i innych kategoriach.

W rozdz. 10 „Sieć analizowania i interpretacji informacji o patentach: wstępne wizualne podejście” (s. 141-160) W. Lesser i C. Gomez (Kanada i USA) – w formie opisowej oraz za pomocą licznych wykresów i tabel – przedstawili wyniki analizowania rodzaju patentów oraz wpływu patentów na rynek obrotu nasionami kukurydzy i soi, a także na liczbę wydanych certyfikatów odmian roślin uprawnych. Analiza obejmuje dwa poziomy: wszystkie patenty oraz małą liczbę patentów ze znanymi technicznymi i handlowymi cechami np. „technologii Cohen-Boyer”.

W rozdz. 11 „Wpływ prawa własności intelektualnej w przemyśle nasiennym i roślinnym” T. Dhar i J. Foltz (Kanada/USA) (s. 161-171) – na podstawie analizy literatury – przedstawili opisowo i graficznie model analizy wpływu liczby patentów na rynek obrotu nasionami kukurydzy i soi, a także na liczbę wydawanych certyfikatów odmian.

W rozdz. 12 „Dynamika mechanizmu ustalania cen aby uzyskać optymalny kontrakt na produkcję nasion” (s. 172-189) S. Umeno i J. P. Kesan (USA) przedstawili zasady zawierania prawidłowych kontraktów, które zabezpieczają firmy nasienne przed nieuczciwością farmerów przywłaszczających sobie nasiona. W załączniku do rozdziału podano optymalne wzory umów w tym zakresie.

W rozdz. 13 „Ekonomiczna zachęta do odnawiania odmian roślin; patenty a praca hodowców roślin” (s. 190-203) G. Moschini i O. Yerokhin (USA) przedstawili model dla oceny efektywności i opłacalności badań prowadzonych w celu uzyskania no-

wych odmian. Zagadnienie to omówiono w kontekście praw hodowców roślin, własności patentowej oraz roli instytucji rządowych zwalniających z niektórych wymogów i ograniczeń. Szczególnie dużo uwagi poświęcono w tym rozdziale ekonomicznym następstwom praw hodowców roślin oraz przypadkom, gdy instytucje kontrolne decydują o zwolnieniu z wymogów przeprowadzenia badań nad określoną odmianą lub rośliną. Takie sytuacje przewiduje w USA Ustawa o Ochronie Odmian (PVPA) z 1970 r. i Ministerstwo Rolnictwa może wydać Świadectwo Ochrony Odmiany Rośliny (PVPC).

W rozdz. 14 „Siła i struktura biorynków własności intelektualnej” (s. 204-215) Bucola i Y. Xia (USA) (s. 204-215) podkreślają, że rynek praw autorskich charakteryzuje się dużą niestabilnością, zmianami w strukturze praw własności wywoływanyymi ujawnianiem informacji poufnych oraz wysokimi kosztami badań, a także dużą defragmentacją biotechnologii. Autorzy twierdzą, że nadal sektor biotechnologii roślinnej ma charakter „manufaktury”.

W rozdz. 15 „Niepewne prawa własności w zakresie prawa do odmian oraz wpływ tego czynnika na rynek nasiennictwa w Argentynie” (s. 216-230) J. P. Kesan i A. A. Gallo (USA) podkreślają, że w krajach rozwiniętych były specjalne programy promowania praw własności intelektualnej w odniesieniu do nowych odmian roślin w celu zabezpieczenia nakładów i inwestycji oraz utrzymania swych firm w czołowie światowej. Jednocześnie kraje rozwijające się domagają się uzyskiwania licencji i nasion po możliwie najniższej cenie. Autorzy dokonali bardzo szczegółowej analizy arealu zasiewów genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy i soi, wysokości plonów i zbiorów oraz wielkości ich eksportu w następujących krajach: USA, Argentyna, Chiny, Brazylia, Węgry, Republika Południowej Afryki, Ukraina, Kanada, Rumunia, Tajlandia i Unia Europejska.

W rozdz. 16 „Przepisy regulujące i ich wpływ na innowacyjną aktywność i rozwój” (s. 231-243) K. Menrad (Niemcy) dokonał bardzo szczegółowego porównania przepisów prawnych w USA oraz w Unii Europejskiej w zakresie odmian GMO w latach 1991-2003. Od moratorium w 1999 r. w Unii Europejskiej nie dopuszczono do uprawy żadnych odmian GMO.

Na szczególną uwagę zasługuje rozdz. 17 „Polityczna ekonomia intelektualnej własności: Ponowny przegląd europejskiej polityki w odniesieniu do biotechnologii roślinnej” (s. 244-287), w którym G. D. Graff i D. Zilberman (USA) wyjaśnili dlaczego Europa odrzuciła transgeniczne rolnictwo oraz rolnicze produkty GMO. W przeciwieństwie do obecnych poglądów, że to europejscy konsumenci i „lobby środowiskowców” wymusiło takie decyzje na europejskich politykach, autorzy stawiają śmiałą tezę, że jest to wyraz „przegranej konkurencji z USA” i chęć postawienia bariery dla importu tanich amerykańskich produktów rolno-spożywczych do Europy. Według Graffa i Zilbermana (2007) Europa przegrała „innowacyjny wyścig” z USA, gdyż przeznaczała zbyt mało środków finansowych na badania w zakresie agrobiotechnologii. Autorzy ci w formie opisowej, w licznych tabelach oraz na wykresach porównali liczbę patentów w zakresie agrobiotechnologii w USA, Europie oraz Japo-

nii i przedstawili kilka scenariuszy, w których Europa: 1) nadal utrzyma całkowity zakaz rozwoju rolniczej biotechnologii; 2) wprowadzi umiarkowane wykorzystanie produktów agrobiotechnologicznych; 3) aktywnie zaangażuje się w rozwój agrobiotechnologii, nawet w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (CAP).

W rozdz. 18 „Rzeczywistość i problemy ochrony roślin w kontekście prawa patentowego oraz ustawy o nasiennictwie i sadzonkach w Japonii” (s. 268-292) Y. Hiraki przedstawił sytuację w Japonii, gdzie w 2004 r. zgłoszono 18 420 wniosków rejestracyjnych dotyczących odmian GMO, z których 18 420 załatwiono pozytywnie. Z przedstawionych informacji wynika, że w Japonii jest duża aktywność europejskich firm nasiennych w zakresie odmian GMO, które nie mając możliwości realizowania swego potencjału w Europie – z uwagi – na obowiązujące restrykcje, działają aktywnie w Japonii.

W rozdz. 19 „Ochrona odmianowa roślin w Republice Korei” (s. 273-280) K.-S. Yoon przedstawił za pomocą tekstu, wykresów, tabel i opisów sytuację w zakresie patentowania odmian roślin uzyskiwanych metodą selekcji. Brak jest wzmiankowania badań i rejestracji odmian GMO.

W rozdz. 20 „Ekonomiczne następstwa regulacji intelektualnych praw własności – przypadek Egiptu” (s. 281-292) J. F. Oehmke i K. M. Maredia (USA) opisali przypadek świadomej rezygnacji z uprawy transgenicznej odmiany ziemniaka wskutek obawy utraty europejskiego rynku zbytu. W warunkach klimatu panującego w Egipcie bulwy ziemniaka są uszkodzane przez gąsienice motyla skośnika ziemniaczanego (*Phthorimaea operculella*). Z ekonomicznego punktu widzenia najbardziej racjonalne byłoby wprowadzenie do szerokiej uprawy transgenicznego ziemniaka z genem krystalicznej toksyny owadobójczej bakterii *Bacillus thuringiensis*. Jednakże z uwagi na obawę przed utratą europejskiego rynku zbytu Egipt zrezygnował z uprawy GM ziemniaka co skutkuje wprawdzie pewnymi ekonomicznymi stratami i koniecznością stosowania chemicznych zabiegów, ale dzięki temu ziemniak egipski znajduje się na europejskim rynku i przynosi per saldo zysk ekonomiczno-polityczny.

W rozdz. 21 „Społeczne i ekonomiczne konsekwencje wykorzystania genetycznych restrykcyjnych technologii w krajach rozwijających się” (s. 293-303) G. Dutfield (Anglia) dokonał interesującego przeglądu przydatności odmian GMO w krajach rozwijających się, gdyż poprawiłyby tam sytuację zaopatrzenia społeczeństw w żywność likwidując jej niedobór. Autor opisuje polityczno-społeczne skutki technologii tzw. „terminatora” czyli genetycznej modyfikacji, która uniemożliwia wykorzystanie zebranych nasion lub bulw do ponownego wysadzenia/wysiania. Technika ta jest wykorzystywana przez wielkie firmy nasienne dla ochrony swych praw autorsko-własnościowych.

W rozdz. 22 „Rolnicza biotechnologia w świetle TRIPS i przyszłych regulacji: Polityka prospołeczna w propatentowej atmosferze” (s. 304-319) C. M. Ho (USA) omówił konflikt jaki istnieje między aspektami wynikającymi z TRIPS a międzynarodowymi normami lub oczekiwaniami takimi jak: 1) „Deklaracja nt. Praw Człowieka” (UDHR) stwierdzająca prawa dostępu każdego człowieka do żywności oraz 2) Prawo

do korzystania z zasobów roślinnych w ramach Konwencji o Bioróżnorodności (CBD).

W rozdz. 23 „Siać czy nie siać: dylematy w tworzeniu nowych praw dostępu do żywności” (s. 320-346) S. Ragavan (USA) obszernie omówił konflikt jaki istnieje między: 1) potencjalnymi korzyściami wynikającymi dla hodowców lub firm biotechnologicznych z praw autorskich do odmian roślin lub technik biotechnologicznych a 2) ograniczeniami konsumentów i społeczeństw w dostępie do nowych odmian, a tym samym do żywności – w krajach ubogich. Autor przytoczył konkluzję z konwencji UPOV (Ochrona Nowych Odmian Roślin): „Międzynarodowa harmonizacja praw autorskich do nowych odmian roślin jest konieczna chociaż będzie się to różnić od podejścia opartego na konwencjach UPOV i TRIPS. Jeśli bowiem jakiś kraj wprowadzi system, który nie jest zgodny z systemem opartym na konwencji UPOV będzie to skutkowało barierami w handlu i transferze technologii”.

W ostatnim rozdz. 24 zatytułowanym „Bioróżnorodność a biotechnologia: niezrozumiała zależność” (s. 347-372) J. Chen (USA) dokonał bardzo obszernego i udanego podsumowania zagadnień poruszanych w książce. Autor bardzo krytycznie stwierdził, że Konwencja o Biologicznej Różnorodności (CBD) nie przełamała impasu między prawami własności do odmian a ich wykorzystaniem produkcyjno-rolniczym. W rozdziale tym autor wprowadził takie pojęcia jak „darwinowska podwójna dynamika” (s. 353-355) oraz omówił „biopiractwo” w kontekście *pharms versus farmers* (s. 357). Autor tego rozdziału dość ironicznie nawiązuje do aspektów „ekonomii kapitalizmu” i przedstawił decyzje Sądu Najwyższego USA dotyczące agrobiotechnologii oraz kończy ten rozdział akapitem „co wie wrona o nasionach” podkreślając, że nie ma chyba dylematu przy połykaniu nasion odmian roślin GMO lub odmian tradycyjnych.

Reasumując należy stwierdzić, że książka ta jest skarbnicą niezwykle dużej ilości bardzo ważnych informacji z punktu widzenia rolniczego, agrobiotechnologicznego oraz prawno-administracyjnego. Należy także podkreślić, że czytelnik – użytkownik książki znajdzie w niej 781 pozycji literatury oraz kilkaset tabel, rysunków i wykresów związanych z tematem. To sprawia, że z pełnym przekonaniem polecam tę książkę uwadze szerokich kręgów specjalistów nauk biologicznych, rolniczych i prawniczych.

Jerzy J. Lipa